

Chiński dentysta kontra drzwiczki w piramidzie

15 marca 2012

Dentysta z Hong Kongu pracujący w ramach Projektu Djedi ma zamiar, dzięki stworzonemu przez siebie robotowi, zgłębić zagadkę zaślepionych przez kamienne „drzwiczki” szybów w Komorze Królowej.

Ng Tze-chuen – 59-letni ekscentryczny dentysta z Hong Kongu, jest członkiem kierowanej przez dr Zahię Hawassa (byłego kierownika egipskiej Rady ds. Starożytności) grupy o nazwie Projekt Djedi, której celem jest zbadanie zagadki drzwi blokujących ślepe korytarzyki odchodzące od Komory Królowej w Piramidzie Cheopsa.

Opracowywany przez niego mini-robot (wyposażony w kamerę) ma za zadanie dotrzeć w obu szybach do miejsc, gdzie znajduje się blokada z drzwi, a następnie przewiercić się przez nie. Przedsięwzięcie to stanowi kontynuację prac zainicjowanych w ostatniej dekadzie XX w. przez niemieckiego inżyniera Gantenbrinka. Według doktora Nga, prace mogą ruszyć już na wiosnę, choć wszystko uzależnione jest od zdobycia odpowiednich pozwoleń. Dentysta i mechanik, postanowił zamontować urządzenia na niewielkim robocie, który nie zniszczy ścian monumentu.

Na ślad rzekomych otworów wentylacyjnych odchodzących od Komory Królowej natrafił we wrześniu 1872 r. brytyjski inżynier Waynman Dixon. Wpychając drut w otwory w południowej ścianie Wielkiej Piramidy, odkrył za nimi pustą przestrzeń. Odkuwając wierzchnią warstwę odnalazł szyb, który miał także swój odpowiednik po stronie północnej. W północnym otworze James Grant – towarzysz Dixona, odnalazł metalowy „hak” oraz kawałki drewna cedrowego, które zabrano do Anglii.

Jak pisze Zahi Hawass, odkrycie zagadkowych drzwiczek w

wąskich tunelach odchodzących od komór grobowych miało miejsce w 1993 r. Podczas prac konserwacyjnych w zabytkowej budowli powstał plan odblokowania szybów wentylacyjnych piramidy. Przy pomocy robota o nazwie Upaut, skonstruowanego przez niemieckiego inżyniera Rudolfa Gantenbrinka udało się udrożnić korytarzyki odchodzące od Komory Królewskiej. Nie natrafiono w nich na żadne przeszkody. Zupełnie nieoczekiwany finał miała jednak podobna próba w tzw. szybie południowym odchodzącym od Komory Królowej. Okazało się, że jest on zablokowany przez niewielkie kamienne drzwiczki, w które wbudowane były miedziane uchwyty.

Kolejna odsłona badań otworów w Komorze Królowej miała miejsce w 2002 r., w ramach projektu przeprowadzonego z udziałem kanału National Geographic. Chcąc dowiedzieć się, co leży za odkrytymi przez Gantenbrinka „drzwiczkami” przewiercił się przez nie robot Pyramid Rover, który odkrył, że ok. 21 cm za pierwszą blokadą znajduje się... druga. Prace kontynuowano, choć nie udało się ustalić przeznaczenia drzwiczek ani tego co znajduje się za nimi. W 2011 r. wykonano zdjęcia obszaru za pierwszymi drzwiami. Widać na nich nierozpoznane znaki wykonane czerwoną farbą, które uznano albo za znaki sakralne albo murarskie. Zauważono dodatkowo, że klamki usytuowane w drzwiczkach mają ozdobny charakter, co sugerowało, że cała struktura może mieć znaczenie więcej niż przypadkowe.

Piramida Cheopsa jako jedyna posiada zablokowane korytarze. Dla niektórych stanowi to podstawę do domysłów, iż co najmniej jeden z nich może prowadzić do ukrytych pomieszczeń. Hawass zdaje się nie mieć w tej sprawie ustalonej opinii. Początkowo twierdził, że szyby w Komorze Królowej wydają się nie mieć żadnego przeznaczenia; gdyby miały znaczenie religijne (stanowiąc symboliczną drogę dla duszy), byłyby otwarte, jak szyby w Komorze Królewskiej. Inni interpretują je jako „znaczniki astronomiczne”.

Opracowanie i źródło: [Infra](#)

BIBLIOGRAFIA

1. S. Tang, Hong Kong dentist to help check pharaoh's cavity, Reuters.com (08.03.12).
2. Z. Hawass, News on the Robot and the Secret Doors inside the Great Pyramid of Khufu, guardians.net.
3. R. Lorenzi, Pyramid-Exploring Robot Reveals Hidden Hieroglyphs, Discovery news (26.05.11).
4. drhawass.com